

Sygn. akt II Ka 12/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk (spr.)
Sędziowie	-	SO Maria Stolarczyk
	-	SR del. Justyna Tęcza
Protokolant	-	st. sekr. sąd. Katarzyna Wiktorzak

przy udziale oskarżycielki prywatnej M. N., po rozpoznaniu 25 lutego 2015 r. sprawy: **W. N.**oskarżonego o czyny z art. 157§2 kk, na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 27 listopada 2014 r. w sprawie II K 65/14,

na podstawie art. 437§1 i §2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 kpk

1. Zmienia kwestionowany wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, iż:

a) uchyla rozstrzygnięcia z pkt. 1.b oraz 2. i uniewinnia oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu, tj. spowodowania 08 lipca 2013 r. obrażeń naruszających czynności ciała M. N. (1) na okres poniżej 7 dni;

b) zasądzoną w pkt. 4. kwotę 576 złotych obniża do 288 (dwustu osiemdziesięciu ośmiu) złotych;

c) pkt. 5. w ten sposób, iż uchyla rozstrzygnięcie dotyczące opłaty, a w zakresie wydatków poniesionych w toku postępowania obciąża nimi w częściach równych oskarżonego i oskarżycielkę prywatną i zasądza na rzecz Skarbu Państwa od W. N. i M. N. (1) po 35 (trzydzieści pięć) złotych tytułem wydatków podniesionych w postępowaniu;

2. Zasądza od M. N. (1) na rzecz W. N. 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

3. Zasądza od M. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 12/15

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia, wniesionym 05 lutego 2014 r. M. N. (1) oskarżyła W. N. m.in. o to, że w dniu 08.07.2013 roku na klatce schodowej bloku, gdzie mieszkają rodzice W. N., na os. (...) w W. została przez niego poszarpana odnosząc obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni, to jest o czyn z art. 157§2 kk.

Sąd Rejonowy w Sieradzu, po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu zwyczajnym, wyrokiem z 27 listopada 2014 r. w miejsce opisanego wyżej czynu ustalił, iż W.K. N. dopuścił się w dniu 08 lipca 2013 roku w W. czynu polegającego na tym, że złapał rękoma za ramiona oraz w czasie szarpania skaleczył w palec M. N. (1) powodując u niej drobne otarcia naskórka przedramienia prawego i palca IV ręki prawej oraz stłuczenia obu kończyn górnych, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała M. N. (1) na czas nie dłuższy niż siedem dni, to jest czynu wyczerpującego dyspozycje art. 157§2 kk i na podstawie art. 66§1 i §2 kk oraz art. 67§1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres próby 1 roku. Na podstawie art. 67§3 kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 200 (dwustu) złotych tytułem nawiązki. Nadto nakazał zwrócić oskarżycielce kwotę 300 złotych wniesioną przez nią tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania. W punktach 4. i 5. Sąd orzekł także o kosztach postępowania sądowego zasądzając od oskarżonego na rzecz M. N. (1) kwotę 576 (pięćset siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz obciążył oskarżonego sumą 130 (stu trzydziestu) złotych

Apelację od wyroku, w omówionym powyżej zakresie, wywiódł obrońca oskarżonego, który *expressis verbis* zarzucił orzeczeniu: „na zasadzie art. 438 pkt 1 kpk (...) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 25§1 kk poprzez przyjęcie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa określonego przepisem art. 157§2 kk, podczas gdy swoim zachowaniem, działaniem odpierał bezpośredni zamach czyniony przez oskarżycielkę prywatną (...) na dobro chronione prawem – mir domowy (...) która siła szturmowała drzwi wejściowe do mieszkania M. N. (2), włożyła stopę nogi między próg a drzwi chcąc wejść do mieszkania, wbrew opozycji właścicielki (...) a także zachowanie oskarżycielki prywatnej spowodowało słuszną reakcję oskarżonego polegającą na jej odciąganiu od drzwi (...) a tym samym oskarżony nie popełnił przestępstwa z art. 157§2 kk w związku z przepisem art. 25§1 kk (...)”

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu, który miał zaistnieć 08 lipca 2012 r. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od oskarżycielki prywatnej na rzecz jego mandanta kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W sprawie podkreślenia wymaga fakt, iż apelacja pochodzi wyłącznie od obrońcy oskarżonego, który nie kwestionuje ustaleń faktycznych, a orzeczeniu zarzuca jedynie, „w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym” obrazę prawa materialnego, a to art. 25§1 kk poprzez jego niezastosowanie.

Oczywistym jest, iż tak sformułowany zarzut nie zwalnia Sądu Okręgowego z obowiązku oceny rzetelności poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, zwłaszcza zaś tego, czy przypisany oskarżonemu czyn znajduje oparcie w poczynionych ustaleniach faktycznych oraz czy tych dokonano w oparciu o uwzględnienie ogółu ujawnionych w toku rozprawy dowodów, a te oceniono z poszanowaniem zasad logiki oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podnieść należy, iż Sąd Rejonowy ferując kwestionowany wyrok dokonał kompleksowej i rzetelnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. W szczególności Sąd ten nie pominął żadnego z dowodów, a oceniając je czynił to z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów. Żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań oskarżycielki prywatnej będących w sprawie kluczowymi dowodami.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyłuszczone w uzasadnieniu wyroku Sądu meriti na okoliczność zdarzenia z 08 lipca 2013 r. ustalenia faktyczne są wyczerpujące i wystarczające do merytorycznej oceny kwestionowanego orzeczenia w postępowaniu odwoławczym bowiem i ocena dowodów, w oparciu o które ustaleń tych dokonano nie budzi wątpliwości. Ma to w sprawie kluczowe znaczenie, bowiem w ustaleniach faktycznych opisanych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego nie przytoczono żadnych faktów pozwalających na stwierdzenie w jakich okolicznościach, skutkiem czyich i których zachowań oskarżycielka doznała obrażeń ciała – opuszcza IV palca prawej dłoni. Inaczej rzecz ujmując z poczynionych w uzasadnieniu wyroku ustaleń faktycznych nie sposób wywieść przyczyn,

dla których przypisując oskarżonemu dokonanie czynu Sąd ten przypisał mu także spowodowanie lekkich obrażeń ciała palca prawej dłoni. Powyższe jest tym bardziej oczywiste jeśli uwzględni się fakt uznania przez Sąd za wiarygodną opinii biegłego z zakresu medycyny M.F. co odnotowano w uzasadnieniu (str. 5). Z opinii tej wynika, iż „skaleczenie palca ręki mogło powstać (...) od zadrapania przez kogoś lub w kontakcie z szorstką powierzchnią, mogła to być framuga drzwi lub klamka”. Podkreślenia wymaga fakt, iż analizując treść depozycji M. N. (1) składanych w różnym czasie od zdarzenia i w różnych okolicznościach procesowych (niezależnie od ich oceny) nie sposób znaleźć w nich choćby zadnia, w którym świadek stwierdziłaby, iż oskarżony chwycił ją podczas zajścia z 08 lipca 2013 r. w jakikolwiek inny sposób niż za ramiona. Skoro tak, i skoro pojęcie ramienia jest precyzyjne i obejmuje część kończyny górnej od obręczy barkowej do stawu łokciowego jawi się pytanie na skutek jakich zachowań oskarżonego pokrzywdzona miałaby doznać skaleczenia serdecznego palca. Sąd, mimo alternatywnej opinii biegłego nie wykluczył możliwości powstania przedmiotowego urazu nie skutkiem działań oskarżonego, a skutkiem zamierzonego oddziaływania przez oskarżycielkę na drzwi obliczonego na ich otwarcie (mimo zapierania przez M. N. (2)) jak i niedopuszczenia do ich zamknięcia. Pokrzywdzona, będąc świadomą, iż osoba uprawniona nie zamierza jej wpuścić do mieszkania używała siły celem przełamania oporu. Sąd Rejonowy wprost skonstatował: „...pokrzywdzona chciała wejść do mieszkania i zabrać córkę (włożyła nogę między drzwi uniemożliwiając ich zamknięcie) czemu oskarżony chciał zapobiec odciągając żonę.” (str. 10 uzasadnienia). Oczywiście jest możliwym, że owo zadrapanie opuszka IV palca prawej dłoni było następstwem przemieszczania się ciała pokrzywdzonej zarówno w czasie „szarpania” realizowanego przez oskarżonego, a będącego w istocie odciąganiem do tyłu oskarżycielki, jak i jej celowego przepychania się drzwiami z matką oskarżonego. Obie tezy są równie prawdopodobne w świetle przeprowadzonych przez sąd dowodów, a skoro tak oczywistym jest, że przypisanie oskarżonemu zawinionego spowodowania obrażeń palca serdecznego prawej dłoni jest nie do pogodzenia z art. 5§2 kpk. Fakt, iż w sprawie nie wywiedziono apelacji na niekorzyść oskarżonego, w której adekwatny do wskazanych wątpliwości zarzut zostałby podniesiony obliguje Sąd Okręgowemu w niniejszym postępowaniu do wyraźnego zasygnalizowania, niezależnie od zasadności apelacji obrońcy oskarżonego i jej następstw, iż nawet w sytuacji nieuwzględnienia wywiedzonej apelacji, zachodziłaby potrzeba zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 1.b zwrotu „i palca IV ręki prawej”.

Przechodząc do oceny zarzutów skarżącego wskazać trzeba, iż dokonując ustaleń faktycznych na okoliczność zdarzenia z 08 lipca 2012 r. Sąd meriti ustalił, że oskarżony chwycił pokrzywdzoną za ramiona i zaczął odciągać ją od drzwi w czasie gdy ona już na nie napierała, a więc przystąpiła do realizacji zamiaru jakim było wtargnięcie do mieszkania rodziców oskarżonego w celu zabrania z niego dziecka. Napierała więc na drzwi mieszkania chcąc wejść do mieszkania wbrew woli matki oskarżonego, która poprzez blokowanie drzwi od wewnątrz mieszkania w sposób jednoznaczny wyrażała brak przyzwolenia na wejście oskarżycielki do wnętrza mieszkania. Sąd Rejonowy ustalił przy tym, iż dochodzenie w sprawie naruszenia miru domowego przez M. N. (1) zostało umorzone (postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie 2 Ds. 410/14 Prokuratury Rejonowej w Wieluniu k. 62) wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. Tu należy wskazać, iż koronnym argumentem przywołanym w uzasadnieniu przedmiotowej decyzji pozostaje to, że „M. N. (2) sama otworzyła drzwi mieszkania a M. N. (1) chciała zabrać z mieszkania teściowej córkę, do której miała pełnie praw rodzicielskich”. Tymczasem pobyt A. N. w mieszkaniu M. N. (2) nie był wynikiem jakiegokolwiek zachowania przestępnego. Wskazać należy także, iż otwarcie drzwi mieszkania przez właściciela nie upoważnia jeszcze osób, znajdujących się przed tymi drzwiami, do wejścia do mieszkania – zwłaszcza, gdy osoba uprawniona jest przez nie zmuszana do przytrzymywania drzwi, zapierania ich, by udaremnić napastnikowi wdarcie się do wnętrza mieszkania. W konsekwencji, wbrew decyzji o umorzeniu dochodzenia o czyn z art. 193 kk, stwierdzić należy, iż zachowanie M. N. (1) polegające na napieraniu na drzwi mieszkania M. N. (2) i ich blokowaniu nogą (celem uniemożliwienia M. N. (2) ich zamknięcia) od wewnątrz nosiło znamiona wdzierania się do cudzego domu o jakim mowa w art. 193 kk.

W tym miejscu warto podkreślić, że zeznając na rozprawie M. N. (1), wbrew swoim wcześniejszym depozycjom, przyznała, iż oskarżony przystąpił do działania dopiero wówczas, gdy ona już działała napierając na drzwi i jednocześnie wsunęła stopę pomiędzy drzwi a futrynę próbując wejść do środka. To w świetle jej twierdzeń (zgodnych tu z wyjaśnieniami oskarżonego) oskarżony zaczął ją odciągać już po podjęciu przez nią próby wtargnięcia do

mieszkania (k. 54 akt sądowych). W realiach przedmiotowej sprawy ma to niebagatelne znaczenie, pozwala bowiem uznać realizowane przez oskarżycielkę zachowanie za bezprawny, rzeczywisty i bezpośredni zamach na dobro chronione prawem – mir osób zamieszkującym w mieszkaniu, na drzwi którego oskarżycielka napierała i które blokowała (oskarżycielka już przystąpiła do realizacji zamiaru wtargnięcia do mieszkania zmuszając M. N. (2) do odpięcia jej zamachu poprzez przytrzymywanie drzwi).

Istotną okolicznością jest to, że zachowanie oskarżonego polegające na chwyceniu ramion napierającej na drzwi mieszkania pokrzywdzonej i jej odciąganiu od drzwi było zachowaniem następczym wobec działania oskarżycielki, a jednocześnie zostało podjęte przez oskarżonego w celu udaremnienia zamachu – uniemożliwienia oskarżycielce wtargnięcia do mieszkania. Oskarżony przystąpił do działania nie dlatego, że chciał spowodować u oskarżycielki obrażenia ciała, czy choćby naruszyć jej nietykalność cielesną, ale dlatego, że był świadom bezprawności zamachu i realności naruszenia przez oskarżycielkę miru domowego jego rodziców. Jego działanie motywowane było zamiarem odparcia realizowanego przez oskarżycielkę bezprawnego zamachu na chronione prawem dobro. Podjęte przez oskarżonego działanie skutkowało u pokrzywdzonej lekkimi obrażeniami kończyn górnych w obrębie ramion, to jest w miejscach, w których, poprzez pochwycenie, oskarżony dłońmi oddziaływał na ramiona pokrzywdzonej w celu udaremnienia jej bezprawnego działania. Jest jasnym, iż działając w taki sposób oskarżony, wiedział że może w obrębie ramion oskarżycielki spowodować lekkie obrażenia ciała – zwłaszcza, iż dla skuteczności działania musiał on użyć znacznej siły zarówno w chwycie dłońmi ramion pokrzywdzonej, jak i podczas jej odciągania od drzwi, i zarazem godził się na spowodowanie takiego skutku. Zarazem jednak w chwili czynu taki sposób oddziaływania na oskarżycielkę uznawał on za niezbędny z punktu widzenia celu udaremnienia jej bezprawnego działania, o ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni uznaje za słuszną. Oskarżony działał tylko do chwili gdy oskarżycielka kontynuowała zamach a wybrany przez niego sposób działania pozostaje współmiernym do sposobu działania oskarżycielki. Działanie oskarżonego nosiło więc znamiona obrony koniecznej, a jednocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego, było działaniem współmiernym do niebezpieczeństwa zamachu. Jest jasnym, że zdrowie człowieka jest dobrem istotniejszym niż mir domowy, jednak nie można zapominać i o tym, że oskarżony miał świadomość, że oskarżona napiera na drzwi mieszkania, które były przytrzymywane przez jego matkę. Dodać należy, że obawy oskarżonego nie były bezpodstawne skoro w przebiegu zajścia jego matka doznała obrażeń ciała średniego stopnia (dochodzenie w tej sprawie umorzono powołując się na to, że M. N. (2) nie potrafiła jednoznacznie wskazać w jaki sposób podczas zajścia doszło u niej do urazu ręki), co także określa determinację oskarżycielki posiłkowej i siłę z jaką realizowała ona zamiar wtargnięcia do mieszkania, jak i czyni działanie oskarżonego oczywiście współmiernym do jej działań.

Konkludując choć oskarżony swoim zachowaniem realizowanym wobec oskarżycielki wyczerpał znamiona art. 157§2 kk, to jednak nie można przypisać mu winy bowiem działał w warunkach kontratypu z art. 25§1 kk. Konstatacja ta obligowała Sąd Okręgowy do zmiany kwestionowanego wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylene rozstrzygnięć z pkt. 1.b i 2. i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu spowodowania 08 lipca 2013 r. w W. obrażeń naruszających czynności ciała M. N. (1) na okres poniżej 7 dni.

Konsekwencją rozstrzygnięcia co do meritum było obciążenie oskarżycielki prywatnej kosztami postępowania wywołanymi wniesionym przez nią oskarżeniem w oparciu o art. 632 pkt. 1 kpk czemu Sąd dał wyraz w pkt. 2 i 3 wyroku oraz obniżenie o 1/2 kwoty zasądzonej od oskarżonego na rzecz oskarżycielki tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.